

# Głos z nad Brynicy

**Tygodnik poświęcony sprawom oświatowym i społecznym.**

Zawiera ogłoszenia urzędów okręgowych, gminnych i parafjalnych

z Szarleja, Wielkich Piekar, Brzezin, Brzozowic, Kamienia, Wielkiej Dąbrówki i okolicy.

Cena prenumeraty 75 groszy miesięcznie  
z odnośnikiem do domu.  
Pojedynczy numer 20 groszy.

**Wychodzi co sobotę.**

Redakcja i administracja przy ulicy 3. Maja w domu p. Mzyka.  
Godziny służbowe od 8—10 przed poł. i od 2—4 po poł.

Ogłoszenia  
za wiersz milimetrowy 10 groszy

Red. odpowiedzialny Ludyga Jan, Szarlej, ul. Polna 14. — Nakładem Wydziału złącz. towarzystw w Szarleju. — Drukiem „Katolika“ Sp. wyd. z ogr. odp. w Bytomiu.

**„HYGEA-PERLE“**

Czerwone wino dla niedokrwistych

do nabycia u firmy:

Paweł Głombica, Szarlej—Piekarzy

**Dzieło uzdrowienia Polski.**

Czwartkowe posiedzenie Sejmu zanotowane będzie w rocznikach historii odrodzonej Rzeczypospolitej, jako doniosły krok na drodze do utrwalenia w ramach legalnych naprawy ustroju Rzeczypospolitej. Dnia 12-go maja ustrój ten był zagrożony i w chaosie. Rząd wyłoniony z wypadków majowych podjął się dzieła naprawy i uczynił wszystko, aby przyszło ono w majestacie prawa.

Sarkania i kwasy, które budziła ta część działalności rządu, nie zniechęciły go. Praca była ciężka i żmudna. Nieraz, zdawało się, że naprawa utknie lub dozna szwanku na drogach naszego parlamentu. Ale stało się inaczej: ogromna kwalifikowana większość przyjęła zmiany konstytucji, których podstawą jest nie łamanie ustroju, ale ulepszenie go. To, co było dobre w naszej ustawie zasadniczej, zachowano, usuwano to, co było złe.

Logicznym i naturalnym uzupełnieniem tej naprawy prawa konstytucyjnego jest uchwalona też (już znaczną większością) ustawa o pełnomocnictwach. Nie jest ona idealna, mogłaby być lepsza, ale w każdym razie daje rządowi prof. Barłta pewne uprawnienia, umożliwiające realną pracę uzdrowienia państwa.

Zamęt, wrzawa i demonstracje, wszczęte przez część prasy lewicy, bardzo nieznaczną zresztą, z okazji uchwał ostatnich, świadczą tylko o złych humorach tych, którzy demonstrowali. Najbliższe tygodnie po ostatnim okresie prawodawczym, t. j. po załatwieniu ustaw przez senat, przyniosą niewątpliwie dowody, że dnia 22-go lipca dokonane zostało w sejmie dzieło dobre, lepsze dni Polski zapowiadające.

Poniżej podajemy ze względu na wielką doniosłość treści zmienionych niektórych artykułów konstytucji. Ustawa o tych zmianach ma obecnie po uchwaleniu w trzecim czytaniu następujące brzmienie:

Artykuł 1.

Art. 4 ustawy z dnia 17 marca 1921 r. otrzymuje brzmienie następujące: Ustawa państwowa ustala corocznie budżet państwa na następny rok budżetowy.

Artykuł 6.

W art. 22 ustawy z dnia 17 marca 1921 r. dodaje się następujący ustęp końcowy: W razie naruszenia tych postanowień (korzyści osobiste posta — przyp. Red.), stwierdzonego na żądanie marszałka sejmiku lub najwyższej Izby kontroli państwa przez Sąd najwyższy, poseł traci mandat poselski oraz korzyści osobiste od rządu otrzymane. Osobna ustawa określi szczegóły postępowania sądowego.

Artykuł 7.

Art. 25 ustawy z dnia 17 marca 1921 r. otrzymuje brzmienie następujące: „Prezydent Rzeczypospolitej zwołuje, otwiera, odracza i zamyka sejm i senat. Sejm winien być zwołany na pierwsze posiedzenie w trzeci wtorek po dniu wyborów i corocznie najpóźniej w październiku na sesję zwyczajną. Prezydent Rzeczypospolitej może zwołać sejm w każdym czasie na sesję nadzwyczajną wedle własnego uznania, a winien to uczynić na żądanie jednej trzeciej ogółu posłów w ciągu dwóch tygodni. Inne wypadki zebrania się sejmiku na sesję nadzwyczajną określa konstytucja. Odroczenie wymaga zgody sejmiku, jeżeli ma być w ciągu tej samej sesji zwyczajnej powtórzone, lub jeżeli przerwa ma trwać dłużej, niż 30 dni. Rząd składa sejmowi na sesji projekt budżetu wraz z załącznikami (art. 4) nie później

niż na pięć miesięcy przed rozpoczęciem następnego roku budżetowego. Od chwili złożenia sejmowi projektu budżetu sesja sejmowa nie może być zamknięta, dopóki budżet nie będzie uchwalony, lub dopóki nie upłyną terminy, przewidziane w niniejszym artykule. Jeżeli sejm najdalej w ciągu 3½ miesięcy od dnia złożenia przez rząd projektu budżetu nie uchwali, senat przystępuje do rozważania złożonego projektu. Jeżeli senat w ciągu 30 dni nie prześle sejmowi swojej uchwały w przedmiocie budżetu wraz z przyjętymi zmianami, uważa się, że przeciw projektowi zarzutów nie podnosi (art. 35 ust. 1). Jeżeli sejm w ciągu 15 dni po otrzymaniu budżetu z przyjętymi przez senat zmianami ponownej uchwały nie poweźmie, uważa się poprawki senatu za przyjęte. Prezydent Rzeczypospolitej ogłasza budżet jako ustawę w brzmieniu: a) przyjętą przez uchwałę sejmiku, jeżeli sejm i senat budżet w ustalonych terminach rozpatrzyły i sejm bądź przyjął, bądź odrzucił poprawki senatu; b) przyjętą przez sejm albo przez senat, jeżeli tylko sejm, względnie senat uchwalili budżet w oznaczonym terminie; c) projektu rządowego, jeżeli ani sejm ani senat w oznaczonych terminach uchwalili co do całości budżetu nie powzięli.

Postanowienie, zawarte w ustępie poprzednim artykułu niniejszego, nie ma zastosowania, jeżeli sejm odrzuci w całości przedłożony przez rząd projekt budżetu. Jeżeli sejm jest rozwiązany, a ustawa budżetowa na dany rok budżetowy lub przynajmniej prowizorium budżetowe na czas aż do zebrania się nowego sejmiku nie są uchwalone, rząd ma prawo czynić wydatki i pobierać dochody w granicach zeszłorocznego budżetu aż do końca tego miesiąca, w którym sejm stosownie do postanowień konstytucji winien się zebrać. To samo dotyczy poboru rekruta, który rząd ma prawo zarządzić w granicach zeszłorocznego, przez sejm uchwalonego kontyngentu“.

Artykuł 8.

Art. 26 ustawy z dnia 17 marca 1921 r. (Dz. U. Rz. P. nr. 44, poz. 267) otrzymuje brzmienie następujące: „Prezydent Rzeczypospolitej rozwiązuje sejm i senat po upływie czasu, na który zostały wybrane (art. 11). Prezydent Rzeczypospolitej rozwiązuje sejm i senat po upływie czasu, na który zostały wybrane, na wniosek Rady ministrów umotywowanym orędziem, jednakże tylko raz jeden z tego samego powodu. Prezydent Rzeczypospolitej rozwiązuje sejm i senat przed upływem czasu, na który zostały wybrane, na podstawie uchwały sejmiku, powziętej większością trzech piątych głosów przy obecności co najmniej połowy ustawowej liczby senatorów. Wybory odbędą się w ciągu 90 dni od dnia rozwiązania, termin ich będzie oznaczony bądź w orędziu Prezydenta o rozwiązaniu sejmiku i senatu, bądź w uchwale sejmiku lub senatu“.

Artykuł 9.

Art. 35 ustawy z dnia 17 marca 1921 r. (los ustaw w traktowaniu przez sejm i senat — przyp. Red.) ulega następującym zmianom: 1) w ustępie drugim wyraz „proponowanemu“ zastępuje się wyrazem „poczynionemu“; 2) ustęp trzeci tego artykułu otrzymuje brzmienie następujące: „Jeżeli sejm odrzucony przez senat w całości projekt ustawy uchwali ponownie większością 11/20 głosujących, albo zmiany, przez senat przyjęte, uchwali zwykłą większością lub odrzucił większością 11/20 głosujących — Prezydent Rzeczypospolitej zarządzi ogłoszenie ustawy w brzmieniu, ustalonym ponowną uchwałą sejmiku“.

Artykuł 11.

Art. 44 ustawy z dnia 17 marca 1921 r. uzupełnia się następującymi końcowymi postanowieniami: Ustawa może upoważnić Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy, w czasie i w zakresie, przez tę ustawę wskazanym, jednakże z wyjątkiem zmiany konstytucji. Rozporządzenia, przewidziane w dwóch poprzednich ustępach, będą wydawane z powołaniem się na postanowienie konstytucji, zawarte w tych ustępach, na wniosek Rady ministrów i wszystkich ministrów oraz ogłoszone w „Dzienniku

**Marysiu — poco się męczysz?**



**ALBORIL**

samodziałający środek do prania  
**PIERZE SAM**

bez tarta, bez szczytki i bez mydła, sody etc.  
wystarczy zamoczyć, gotować i przepłukać;

**BIELI SAM**

jaśniej niż słońce i lepiej jak na trawniku,  
bielizna staje się śnieżno-biała i świeżo-pachnąca,  
**ZABIJA WSZELKIE BAKCYLE**

oszczędza wiele czasu, pracy, opału, pieniędzy  
i jest pod gwarancją wolny od chlorku i innych  
szkodliwych składników.

Na wystawie Spożywczo-Hygienicznej w Warszawie 1926 r.  
odznaczony

**ZŁOTYM MEDALEM.**

Fabryka Chemiczna  
**P. STRAHL i S-ka**  
Szoplenice, Górny Śląsk.

Ustaw. Rozporządzenia te tracą moc obowiązującą, jeżeli nie zostaną złożone sejmowi w ciągu dni 14 po najbliższym posiedzeniu sejmiku lub jeżeli po złożeniu ich sejmowi zostaną przez sejm uchwalone.

Artykuł 12.

W art. 58 ustawy z dnia 17 marca 1921 r. dodaje się następujące nowe zdanie: „Wniosek, żądający ustąpienia Rady ministrów lub poszczególnych ministrów, nie może być poddany pod głosowanie na tem posiedzeniu, na którym został zgłoszony“.

Artykuł 14.

Wykonanie niniejszej ustawy powierza się prezesowi Rady ministrów i wszystkim ministrom.

Artykuł 15.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

Zaś ustawa o pełnomocnictwach dla Prezydenta Rzeczypospolitej brzmi następująco:

Art. 1. Upoważnia się Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy w zakresie: uzgodnienia ustaw obowiązujących z konstytucją i wykonania jej postanowień, przewidujących wydawanie osobnych ustaw, reorganizacji i uproszczenia administracji państwa, uporządkowania stanu praw-



## ŻADAJCIE MYDŁA DO PRANIA

# MEWA

### WYRÓB POLSKI.

nego w państwie, wymiaru sprawiedliwości oraz świadczeń społecznych, a także w zakresie zarządzeń, zmierzających do zabezpieczenia równowagi budżetowej, stabilizacji waluty i naprawy stanu gospodarczego w państwie, a w szczególności także w dziedzinie rolnictwa i leśnictwa.

Art. 2. Rozporządzenia te dotyczyć nie mogą spraw, wymienionych w art. 3 ust. 4, art. 4, 5, 8, 49 ust. 2, art. 50, 59, i 69 ustawy konstytucyjnej z dnia 17 marca 1921 r. (Dz. U. Rz. P. nr. 44, poz. 267), jak również nakładania nowych podatków i opłat publicznych, podwyższenia obowiązujących stawek podatkowych nad normę, przewidzianą ustawą z dnia 1 lipca 1926 r. (Dz. Ust. Rz. P. nr. 63, poz. 376), ustanawiania nowych monopolii i podwyższania cel, zwiększenia obiegu biletów zdawkowych i bilonu ponad dotychczasowe uprawnienia, zbycia, zamiany i obciążenia nieruchomości majątku państwowego, zmiany ordynacji wyborczej do sejmiku i senatu, ustaw samorządowych, ordynacji wyborczej do organów samorządu, zmiany granic województw, ustaw językowych i szkolnych oraz prawa małżeńskiego.

Art. 3. Ustawa niniejsza obowiązuje do dnia ukonstytuowania się następnego sejmiku.

Art. 4. Wykonanie niniejszej ustawy porucza się prezesowi rady ministrów i wszystkim ministrom. każdemu z nich we właściwym zakresie działania.

Art. 5. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia.

## Przegląd polityczny POLSKA.

### Północna i południowa Europa zaopatruje się w węgiel polski.

Warszawa, 27. 7. Z Gdańska donoszą, że ilość okrętów zagranicznych, przybywających do Polski po węgiel wzrasta z dnia na dzień, a obecnie port gdański nietylko jest całkowicie przepełniony, ale poszczególne statki czekają przed portem.

Wśród okrętów zwracają na siebie uwagę także statki z południa, m. in. z Grecji.

Wszystkie porty wybrzeża polskiego ładują razem 470—480 tys. tonn, gdy tymczasem tonaż okrę-

### Z dziejów śląskich.

Przed paru już tysiącami lat cała kraina śląska była zamieszkała, dowodzą tego liczne wykopaliska kamiennych nożów, toporów i grotów do strzał, starodawnych ozdób bronzowych, popielnic i tym podobnych pamiątek bardzo odległej starożytności.

Jaką była pierwotna ludność Śląska, trudno wiedzieć, są jednak ślady, że w piątym wieku po Chrystusie był już on zamieszkały przez słowiańskie plemię Słazan.

Jaką była pierwotna.

Za Mieszka I. w wieku 10-tym, a więc w pierwszych przedświtach historycznych, państwo polskie składało się z dwóch prowincji: Wielkopolski i Staropolski, którą nazywano inaczej Śląskiem, od rzeki Sławy, dopływu Odry. Dotychczas utrzymała się u miejscowego ludu nazwa „Staropolska”, dla odróżnienia od innych ziem polskich.

Ziemia śląska już w 11-tym wieku była zaludniona o wiele gęściej, niż inne dzielnice Polski. Podczas gdy na północy panowało jeszcze pogaństwo i promienie światła nie przedarły gestych puszczy, na Śląsku wrzało życie. Lud bardzo wczesną zajmował się rolnictwem, a nadto powstały miasta, w których krzewił się handel. Przez Śląsk prowadziła bowiem droga z odległego wschodu, przez Węgry i królestwo Jabłonkowską, do Polski i północnych Niemiec. Tu mnożyły się miasta i grody, urządzone na wzór miast niemieckich, już wtedy, gdy w innych prowincjach Polski o kolonizacji niemieckiej nie słyszano jeszcze.

Lecz wysunięty daleko na zachód, Śląsk nie był bardziej spokojny od dzielnic położonych na wschodnich krańcach państwa polskiego. Cesarze niemieccy, a z początku też i królowie czescy, umieli ogniem i mieczem niszczyć ten kraj, nie gorzej od pogańskich Mongołów, wprowadzając niewolnika i awoząc bogate łupy.

Wyprawy krzyżowe w bogate i dostatecznie krainy Słowian, głoszone w całych Niemczech, celem jakoby szerzenia chrześcijaństwa, znajdowały

tów przybywających do portów wynosi kilka razy więcej. Na usprawnienie przeładunku w Gdańsku i w Gdyni w najbliższym czasie nie można liczyć, natomiast wielkie nadzieje w tym kierunku rokuje Tczew.

### Grudziądz ma wszelkie dane na wielki port węglowy Polski.

Warszawa, 27. 7. Władze rządowe postanowiły ostatnio zwrócić baczną uwagę na port w Grudziądzu, który ma wszelkie dane, aby stać się jednym z większych portów węglowych Polski.

Celem wykorzystania pojemności tego portu oraz jego urządzeń władze kolejowe przystąpiły do budowy linii kolejowej, łączącej port z dworcem kolejowym. Koszty budowy linii kolejowej wyniosić będą około 100 tysięcy złotych. Rząd ma wyasygnować specjalny fundusz na rozbudowę portu w Grudziądzu.

Warszawa, 22. 7. Sejmowa komisja konstytucyjna na posiedzeniu dnia 22. bm. wysłuchała referatu posła Niedziałkowskiego (PPS.) o wniosku klubu PPS., Wyzwolenie i Stronnictwa Chłopskiego w sprawie natychmiastowego rozwiązania Sejmu, z tem, że nowe wybory do Sejmu i Senatu miałyby się odbyć w październiku.

Warszawa, 23. 7. Na ostatnim posiedzeniu Rada Ministrów przyjęła wniosek nagły ministra spraw zagranicznych p. Zaleskiego w sprawie skasowania stanowisk atache wojskowych przy polskich placówkach dyplomatycznych.

Warszawa, 26. 7. P. minister Robót Publicznych prof. Broniewski przedłożył Radzie ministrów projekt tymczasowego statutu Ministerstwa Robót Publicznych.

Rada Ministrów nie przyjęła propozycji p. ministra Broniewskiego, stojąc na stanowisku natychmiastowego skasowania tego Ministerstwa.

Warszawa, 27. 7. Po załatwieniu ostatecznym przez Sejm i Senat ustawy o zmianach Konstytucji i pełnomocnictwach Sejm rozjedzie się na ferie letnie, poczem następne posiedzenie Sejmu prawdopodobnie zostanie wyznaczone na dzień 19. września. Na posiedzeniu tem Sejm załatwi sprawę preliminarza budżetowego na ostatni kwartał br. oraz pierwsze trzy miesiące 1927 r.

### ZAGRANICA.

#### Niemcy oprą się o Włochy na terenie Ligi Narodów?

Wiedeń, 25. 7. „Tageblatt“ donosi z Rzymu, iż prasa włoska omawia żywo problem zbliżenia politycznego niemiecko-włoskiego. W kołach politycznych komentują żywo zmienione stanowisko oficjalnej prasy niemieckiej wobec Włoch.

Rząd Rzeszy, według opinii włoskiej zrozumiał, że sytuacja Niemiec w Genewie będzie poważnie zagrożona, jeżeli Niemcy poraz drugi wystąpią jako sprzymierzeńcy Rosji. Niemcy mogą obecnie oprzeć się o Włochy na terenie Ligi Narodów. Porozumienie jest możliwe ze względu na szereg spraw w pierwszym rzędzie kwestję mandatów kolonialnych.

na zachodzie zawsze głośny i radosny oddźwięk. To jest, plemiona słowiańskie musiały bronić się do ostatniego tchu, ginąc od miecza niemieckiego, a bogate i żyzne ziemie Słowian pokrywały się setkami mogił, stając się smutnym cmentarzyskiem.

Zapędy Niemców oparły się dopiero o Polskę za Bolesława Chrobrego, który złamał potęgę cesarzów niemieckich i nietylko niezależność swą utrzymał, ale odzyskał cały szereg ziem słowiańskich, które już przedtem wpadły w ręce Niemców. On to, po wojnie z Czechami, odebrał im i przyłączył zagarniętą przez nich na krótko krainę Śląska do Polski. Założył też naraz biskupstwo wrocławskie, podległe arcybiskupowi gnieźnieńskiemu, czem jeszcze bardziej wzmocnił związek Śląska z Polską.

Z następców Bolesława Chrobrego zasłużył się najwięcej Bolesław Krzywousty, za panowania którego w wieku 12-tym Polska musiała staczać o Śląsk ciężkie walki z Niemcami. On to przy pomocy rycerstwa i ludu śląskiego, gdy cesarz niemiecki Henryk V. kraj napadł, tak mu się dał we znaki, że ten, całe zastępy wojska straciwszy, ledwie sam z życiem ujął zdołał. Jako pamiątka po tym sromotnym odwrocie istnieje pod Wrocławiem miejscowość „Psiem Polem“ zwaną, dlatego podobno, bo tam Niemcy takiego doznali sromotnego pogromu.

Bolesław Krzywousty, umierając w 1193 r., podzielił zwyczajem ówczesnym państwo swoje pomiędzy synów w ten sposób, że najstarszemu Władysławowi przypadł w udziale Śląsk. Dzierżył on nadto księstwo Krakowskie, jako władca wszystkich ziem polskich i zwierzchnik swych braci.

Podział ten z winy Władysława wywołał długoletnie spory między braćmi o tron krakowski i zwierzchnictwo. Władysław, straciwszy swoje dziedzictwo, wezwał Niemców na pomoc przeciw braciom, ale nie mimo to nie uzyskał.

Dopiero trzej jego synowie, popierani przez cesarzy niemieckich, otrzymali Śląsk w r. 1163 i podzielił go między siebie, odkąd datuje się podział Śląska na dzisiejsze części.

Paryż, 21. 7. Rząd Herriota powodowany górczkowymi nastrojami społeczeństwa, postanowił wczoraj wieczorem przyspieszyć złożenie deklaracji i stanął dziś po południu przed Izba. Narazie trudno przypuścić, jakie będą wyniki tego wystąpienia.

W kołach finansowych i parlamentarnych oczekują upadku gabinetu Herriota jeszcze w ciągu dzisiejszej nocy.

Paryż, 21. 7. W głosowaniu nad votum zaufania gabinet Herriota został obalony.

Ateny, 20. 7. B. minister skarbu Staxis utworzył wczoraj gabinet i złożył przysięgę na ręce Pangelosa. Gabinet składa się z umiarkowanych antyvenizelistów.

London, 23. 7. W Izbie Gmin zakomunikowano, że straty w czasie strejku generalnego wyniosły 30 milionów ft. st., straty w eksporcie, w dochodach okrętowych i kolejowych — 64 miliony, ubytek zarobków w górnictwie — 25 milionów, w innych gałęziach przemysłu — 10 milionów, wreszcie obniżenie się krajowej produkcji z powodu zmniejszenia konsumpcji zubożałej ludności robotniczej — 20 milionów ft. st.

London, 26. 7. Generalny sekretarz górników Cook, oświadczył wczoraj w Durton, że nigdy nie podpisze układu, wprowadzającego 8-godzinny dzień pracy. Jeżeli górnikom zostałyby przyznane dawne warunki pracy, to strejk mógłby być zakończony.

## Sprawy Kościoła.

W Kongresie Eucharystycznym w Chicago (Am. Półn.) brało udział 11 kardynałów, 500 biskupów, niezliczona ilość kapłanów i przeszło milion osób z całego świata. W czem dużo protestantów. Wybudowano stadion obejmujący 200 000 osób, gdzie odbyły się uroczyste nabożeństwa, pomiędzy innymi też występ chóru z 600 000 dzieci. W procesji do Mundelein (45 km.) brało udział milion osób i długość jej wynosiła 5 km.

## KRONIKA.

— Miasta w Woj. Śląskim. W Województwie Śląskim mamy 13 miast z następującą liczbą mieszkańców: Katowice 118 466; Król. Huta 85 000; Mysłowice 18 911; Tarn. Góry 13 500; Rybnik 13 468; Mikołów 9 493; Pszczyna 7 000; Żory 5 859; Lubliniec 4 821; Wodzisław 4 060; Bieruń Stary 2 551; Miasteczko 2 288 i Woźniki 1 662.

— Wycofanie biletów zdawkowych. Bilety zdawkowe 1 i 2 zł. z napisem Bank Polski 28 lutego 1919 r. zostały, jak wiadomo, wycofane z dniem 31. grudnia 1925 r., mogą być jeszcze wymieniane wyłącznie do dnia 30. września b. r. w kasach skarbowych oraz w oddziałach Banku Polskiego. Natomiast bilety zdawkowe 5 zł. z napisem Bank Polski z 28 lutego 1919 r. wycofane zostały 31. marca 1925 r. Obowiązek wymiany po tym terminie ustał.

Szarlej. (Tabliczki z nowymi nazwami ulic) zostały w poniedziałek na narożnikach zawieszane. Byłoby pożądanem, żeby na narożnikach niezabudowanych, postawiano słupy (drogowskazy) i na takich zawieszono napisy ulic, np. narożnik ul. Radzionkowskiej i Piekarskiej, narożnik ul. ks. Bączka (a nie Bończyka) i Karola Miarki. Zaszędź też, prawdopodobnie w fabryce, mały błąd, gdyż ma być: ulica ks. Katrynioka a nie ks. „Katrynicka“.

— (Swawolne dzieci). Zdarza się często, że dzieci rzucają kamieniami lub błotem na przejeżdżające samochody, powodując szkody i nawet niebezpieczeństwo. Brzydki i karygodny to zwyczaj i rodzice powinni, jeżeli się nie chcą narazić na karę i płacenie kosztów, pouczyć swoje dzieci, żeby tego nie czyniły.

— (Egzaminy uczniowskie). W dniu 27. b. m. odbył się w tutejszej miejscowości egzamin czterech uczni piekarskich pod przewodnictwem p. Karola Wiechy. Ze strony władz obecni byli naczelnik okr. p. Polak i pełnomocnik Izby Rękodzielniczej z Katowic p. Stroka Jerzy. Dwóch z uczniów zdało z wynikiem celującym, jeden z wynikiem dobrym, jeden dostatecznie. Uczniowi K. zatrzymano świadectwo na przeciąg dwu miesięcy z powodu nierzeczowego zachowania się wobec kom. egzaminacyjnej.

W. Piekary. (Kradzież roweru). Robotnikowi Jerzemu Prudło z Kozłowej Góry skradziono z przed składu rzeźnika Lupy w Piekarach rower marki „Wiktorja“. Złodzieja dotąd nie przyłapano.

— (Sprostowanie). Pani Marja Miodek przysłała nam, powołując się na § 11 ust. pr. sprostowanie, w którym protestuje i pisze dostownie: „Artykułem, że miałam chodzić po polsce (Kongresówce) i tam różne Agitacje prowadzić, jak też składki zbierać przez co, znieważono mnie w najgorszy sposób, i odebrano mi sławę“. Tyle sprostowanie które chętnie zamieszczamy, ponieważ potwierdza wszystko to, cośmy pisali o tut. okolicy, a więc o bezprawnym zbieraniu pieniędzy w Woj. Śląskim czego p. Miodek nie za-



## O czem się szepce . . .

Ze w Piekarach pod Kalwarią w Bajerowej budzie otwarto jaskinię gry w karty.  
Ze Urzędy gminne Radzionków i Piekary Wielkie starają się podobno u swoich Wydziałów Powiatowych o wybudowanie dawno pożądanej szosy pomiędzy temi miejscowościami.  
Ze przy ulicy Radzionkowskiej w W. Piekarach są gospodarze, którzy chętnie mieszkają na „Zopłociu“ i sprzeciwiają się rozszerzeniu ulic.  
Ze każdy interesujący się naszą okolicą oraz zarządzeniami naszych urzędów, obywatel czyta i abonuje „Głos z nad Brynicy“.

przecha. To też i dziś podtrzymujemy i stwierdzamy jeszcze raz, że p. Marja Miodkowa zbierała pieniądze na różne cele nie mając do tego ani upoważnienia na piśmie, ani zezwolenia z Urzędu Wojewódzkiego i ostrzegamy jeszcze raz naszych czytelników, żeby nie dawali pieniędzy osobom takim, jak p. Miodkowa, którzy do zbierania nie mają zezwolenia, gdyż wszelka kontrola nad zebraniem pieniędzy jest niemożliwa. A więc w byłej Kongresówce p. Miodkowa nie zbierała, tylko w Woj. Śląskim! Chwała Bogu! — Przy tej okazji przestrzegamy też p. Miodkową, żeby nie opowiadała nieprawdziwych rzeczy o duchowieństwie i o urzędnikach, gdyż łatwo znaleźć by się mogła za kratą sądową!

— (Piełgrzymka). W niedzielę, 25-go lipca b. r. przybyła do nas piękna i liczna procesja polska z Bytomią z dwoma orkiestrami i licznymi chorągiewkami, obrazami i figurami św. niesionymi przez niewiasty i dziewczęta ubrane w śliczne śląskie stroje narodowe.

Radzionków w Tarnogórskim. (Dwie ofiary kąpienia.) We wtorek po południu pomiędzy Radzionkowem a Nakłem na stawie kąpało się dwóch pasterzy: 13-letni Józef Renka i 14-letni Rabstein. Chłopcy dostali się w głębokie miejsce i utonęli. Zwłoki ich wydobyto po długim poszukiwaniu dopiero pod wieczór.

Nowy Bytom. Herszt i przywódca Hirsch-Dunckerowców w Nowym Bytomiu Ignacy Bursy został wydalony z granic Państwa Polskiego ze względu na spokój i bezpieczeństwo kraju. Nabroił się dosyć i wielkie szkody krajowi wyrządził, no, i przysłał kreska na Matyska. Sic transit gloria mundi. — Zastużony order za swoją antypaństwową działalność zagrożająca bezpieczeństwu publicznemu otrzymał we formie wydalenia z granic Państwa Polskiego urzędnik huty „Pokoju“ obywatel niemiecki Paweł Duda.

Orzegów. Nie chciał się podporządkować obowiązującym przepisom w Polsce obywatel niemiecki Juliusz Brandt w Orzegowie, za co wydalony został z granic Rzeczypospolitej. — Obywatel niemiecki Andrzej Ficek przybył z Niemiec do Orzegowa na występy gościnne w rodzaju najrozmaitszych brudnych atrakcji. Na atrapach jego połapały się władze i wydalily go z granic Państwa Polskiego dla ochrony swoich obywateli.

## Z życia towarzystw.

Szarlej. Dnia 1. sierpnia 1926 r. urządza grupa Szarlej Związku Powst. Śląskich wycieczkę do Bizji do ogrodu p. Rothauga. Wycieczka połączona z koncertem i zabawą taneczną, „Jazz Band“. Różne gry jak strzelanie do tarczy, losowania i t. p. Goście mile widziani. Zbiórka koła przy składzie kolegi p. Dejzika o godzinie 13-tej popoł., odjazd samochodami.

W. Piekary. W sobotę dnia 7-go sierpnia odbędzie się Zjazd Delegatów rolnych i leśnych robotników z całego województwa śląskiego w Wielkich Piekarach o godz. 1-szej popołudniu na sali p. Knopa, na który zaproszono Przedstawicieli Rządu warszawskiego, Województwa Śl., Urzędu ubezpieczeń społecznych i Urzędu Opieki społecznej. Zapowiedziany jest także udział posła na Sejm Warszawski Leśniewskiego, prezesa Centr. Oddz. rolnych i leśnych robotników z Poznania, druha Roguszczyka posła na Sejm Warszawski z Katowic. O godz. 6-tej zwiedzenie klasztoru Matki Boskiej i Kalwarii.

W niedzielę dnia 8-go sierpnia odbędzie się w Wielkich Piekarach poświęcenie sztandaru Oddziału rolnych i leśnych robotników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego z Katowic. O godz. 9-tej przyjmowanie zaproszonych Tow. i gości w ogrodzie p. Muca w Szarleju (Kawiarnia Warszawska). O go-

dzinie 9½ wymarsz po sztandar i na uroczyste nabożeństwo do klasztoru Matki Boskiej. Po nabożeństwie powrót z kościoła do ogrodu p. Muca i przerwa obiadowa. O godz. 2-giej odbędzie się także koncert, podczas którego przemawiać będą p. p. posłowie i przedstawiciele Oddziału rolników. Koncert wykona orkiestra koła muzycznego z W. Piekar pod kierownictwem p. Franiela.

J. Mazur, prezes Filji W. Piekar.

W niedzielę, dnia 1. sierpnia br. urządza K. S. „Odra“ wycieczkę do Kozłowejgóry, gdzie odbędzie się na sali parkowej p. Tyczki zabawa taneczna do godz. 1 w nocy. Pierwszorzędna muzyka „Jazzband“. — Strzelanie do tarczy i t. p. — Szan. sympatyków naszego Klubu i wszystkich członków zaprasza niniejszem uprzejmie Zarząd.

K. S. „Odra“ I. — K. S. 07 Siemianowice 1:5 (1:1). Gra pomiędzy powyższymi druż. odbyła się w niedzielę dnia 18. bm. na boisku K. S. 07. W pierwszej połowie goście grają ofiarnie i bronią godnie barwy swego klubu przy stanie 1:1. W drugiej połowie gra z strony „Odry“ bardzo słaba — bieg i obrona grają poniekąd bezplanowo i nie potrafią wstrzymać niebezpieczne ataki druż. 07. Lepsze nacieranie przeciwnika, dobre pokrycie go i niedopuszczenie do strzału na bramę w polu karnym, co zadaniem jest tylnej drużyny, byłoby napewno unikło klęskę. Zawody rozstrzygnięte zostaną zwykle przez pomoc wzgl. tylną drużynę, to zn., że od bramkarza, obrońcy a przeważnie dobrej wytrwałej pomocy zależy cały przebieg zawodów. Zawody powyższe dały właśnie najlepszy dowód o tem. A co jeszcze ważne w drużynie, jak dobre porozumienie obrony z bramkarzem, tego właśnie brak w „Odrze“. Sędzia z Siemianowic był partyjny.

K. S. „Odra“ I. — K. S. Słowian Katowice 1 2:2 (2:0). Zawody rozegrane w niedzielę dnia 25. bm. na boisku w Szarleju podczas nieodpowiadającej pogody zakończyły się powyższem wynikiem. Bardzo wiele niewykorzystanych pozycji również 1 brama przeoczona przez sędziego a uznana nawet przez gości dałyby zwycięstwo „Odrze“.

Klub Sport. „Odra“ urządza w sobotę, dnia 31. bm. wiecz. o godz. 7½ w lokalu p. Grabskiego swoje miesięczne zebranie, na które zaprasza się wszystkich członków. Każdego członka obowiązkiem jest stawić się napewno i punktualnie. Równocześnie donosi się, że piątkowe zebranie drużyn wypadła.

Brzozowice. („Sokół“). W niedzielę, dnia 1. września rb. urządza Tow. gimn. „Sokół“ - Brzozowice z okazji 8-letniej rocznicy wielki Festyn Ludowy. Program jest następujący: O godz. 1 po południu do godz. 3,30 powitanie Towarzystw na boisku obok szkoły. W międzyczasie odbędą się zawody piłki nożnej z klubem sportowym „Sparta“ Wielkie Piekary — kntra Tow. gimn. „Sokół“ - Brzozowice. O godz. 1-szej 1. druż. młodzieży; o godz. 2-giej 1. druż. seniorów, o nagrody, podczas których będzie przygrywać orkiestra. O godz. 3,30 uformuje się pochód wszystkich Towarzystw z sztandarami i ruszy z muzyką na czele przez wieś do ogrodu drh. Szäfera, gdzie nastąpi

wielki koncert, połączony z zawodami Sokolstwa o nagrody, występnymi na przyrządach, ustawienie wielkich piramid z oświetleniem bengalskiem, tudzież, Loterja fantowa, Gra w kręgle i strzelanie do tarczy o nagrody, ciągnięcie liny, oraz inne różne niespodzianki.

Uroczystość zakończy się zabawą taneczną na sali drh. Szäfera.

Więc zwracamy się do wszystkich bratnich Tow. i Szan. Publiczności z Brzozowic i okolicy z prośbą, o jak najliczniejszy udział w naszej uroczystości. — Czołem! Zarząd.

## PORZĄDEK NABOŻEŃSTW parafji Brzeziny.

O godz. 7-mej za zmarłych członków III. Zakonu. — O godz. 8-mej nabożeństwo niem. do Najś. Serca Pana Jezusa. — O godz. 10-tą na intencję Karola Kowolika. — O godz. 11-tej za parafjan. — Po południu o godz. 3-ciej Nieszpory z błogostawieństwem.

## Obwieszczenie.

W ostatnim czasie coraz częściej zdarzają się wypadki zaniedbania obowiązku meldowania zmian stałego miejsca zamieszkania przez mężczyzn zobowiązanych do służby wojskowej.

Wobec tego przypominam wszystkim mężczyznom zobowiązanym do służby w wojsku stałem, rezerwie i pospolitem ruszeniu obowiązek zgłaszania zmian stałego miejsca zamieszkania.

O wszelkich zmianach należy najpóźniej w ciągu 6 dni donieść tutejszemu Urzędowi Meldunkowemu. ratusz — pokój nr. 9.

Winni niezastosowania się do powyższego pociągnięci będą po myśli art. 87 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej do surowej odpowiedzialności.

Szarlej, dnia 27-go lipca 1926 r.

NACZELNIK GMINY  
podp. Góra.

## URZĄD STANU CYWILNEGO w Szarleju.

Urodzenia: Emanuel Rosa, maszynista, syn. — Piotr Krafczyk, robotnik, syn. — Jeden nieślubny poród.

Zgony: Rufin Lesz, w wieku 5 miesięcy. — Jerzy Kontny, w wieku 1 rok 2 miesiące.

Śluby: Franciszek Paweł Gajdzik, kowal, Szarlej, z Anna, Agnieszka Gawlik, bez zawodu, Szarlej.

Zapowiedzi: Józef Mol, hutnik, Pniowiec, z Gertruda, Cecylją Halama, bez zawodu, Szarlej.

## URZĄD MELDUNKOWY.

Za czas od 21-go do 28-go lipca 1926 r.

Przyprowdziło się 5 osób. — Wyprowadziło się 5 osób. ?

## SKRZYŃKA REDAKCYJNA.

Katolikowi z Szarleja. W jednym z następnych numerów umieścimy obszerniejszy artykuł na temat „Jazzband“ i t. d., w którym chętnie skorzystamy z Pańskich bardzo słuszych uwag.

## Dlaczego się babciu prędko zestarzałaś ? ?



Moje dziecko!

Nie znalazłam dawniej proszku do prania

# MEWA

i z tego powodu pranie białizny było bardzo trudne. Kiedy więc ciebie mamusia pośle do kupca po proszek do prania, to żądaj wyraźnie proszku

# MEWA

który jest najlepszy.

## Drogerja św. Barbary, Szarlej

Poleca:

## CZESŁAW WOLSKI

TELEFON 77

Pokosty, farby, lakiery, pendzle, terpentynę, klej, szelak, brzoze, szczołki malarskie, krede, karbolineum, gips, kolofonium, kwas solny i siarczany, natron, esencję octową.



Szanownej Publiczności Szarleja i okolicy uprzejmie donoszę, iż obok mego składu w Szarleju urządziłem

## Wytwornię bielizny

pod kierownictwem fachowych sil.

Wyrabiam bieliznę wszelkiego gatunku, jakoteż odzież zawodową i sportową z dobrych materiałów przy najlepszym wykonaniu i po najtańszych cenach.

Specjalne życzenia klienteli jak i zamówienia według wzorów wykonuje się szybko i akuracie.

W nadziei, iż Szan. Publiczność powita życzliwie tę nowo powstałą placówkę i w razie zapotrzebowania poprze, kreślę

z poważaniem

**Juljan Pieczka, Szarlej, ul. 3-go maja 52.**

Skład towarów krótkich, wełnianych i bawełnianych.

**"Alboril"** najlepsze mydło.  
aromatyczne  
Przoduje wszystkim innym!  
Wyrób krajowy!

### NA JAZZBAND

zaprasza uprzejmie

w sobotę, dnia 31 lipca br.

już od godz. 4-tej popoł. począwszy — wszystkich szan. gości, sympatyków i znajomych.

**Jan Przybyłek**

(restauracja Błidy w Szarleju)

Flaki —: Kolacje  
Otwarto do godz. 1-szej w nocy

Hanys: Bracie, a gdzie tak pędzisz?

Gustlik: Człowieku, żynię się i pędzę

do **Manka Szitnera**  
w Piekarach

po wódkę i likiery

bo tam kupię najtaniej!

**Restauracja Alojz. Rothera**

w Szarleju

urządza

w sobotę, 31 lipca wlec.

**Zabawę familijną**

połączoną z koncertem

na którą uprzejmie zaprasza wszystkich Szan. gości i znajomych

**Franciszek Mikołasz** w zast.

Wstęp wolny!

Wstęp wolny!

**Kawiarnia Warszawska**

Szarlej, Piekarska 4

poleca na wszelkie uroczystości

**piwa w syfonach.**

Towar można natychmiast zabrać.

STEFAN MUC.

# Kaliklora

używając, konserwuje się zęby i usuwa przykrą woń ust.

**Pasta do zębów Kaliklora**

w oryginalnym opakowaniu wszędzie do nabycia.

Szanownym obywatelom Szarleja przypominam ni-niejszem mój

**„KIOSK”** (sprzedaż gazet)

przy Krzyżu.

Tam można kupować dziennie świeże gazety, śląskie, poznańskie i krakowskie. — Można także zamawiać i w abonamencie z odnoszeniem do domu.

Stare gazety sprzedają na funty.

Z poważaniem

**A. Głazowski.**

Przyjmuję też i ogłoszenia do „Głosu z nad Brynicy”

Rozpowszechniajcie „Głos z nad Brynicy”

# Cement o Papa o Gwoździe

Artykuły  
malarskie!

# Gips o Kreda

Artykuły  
malarskie!

Farby w wszelkich kolorach

poleca po cenach niższych

# Dom towarowy Gerhard Kusz

Telefon 18

Telefon 18



## Układy handlowe pomiędzy Polską a Niemcami zostały przerwane. — Na czym utknęły?

Berlin. Podjęte przed dwoma tygodniami rokowania handlowe pomiędzy delegacjami polską i niemiecką doprowadzono do artykułu, traktującego o prawie osiedlenia się obywateli niemieckich w granicach Rzeczypospolitej Polskiej. Delegaci niemieccy wysunęli bardzo szerokie żądania w tej materii. Delegacja polska zgodziła się na osiedlenie zastępstw przemysłowo-handlowych, niemieckich fabryk i zakładów przemysłowych, by ułatwić przemysłowi niemieckiemu korzystniejszy zbył towarów na rynkach polskich. Osiedlenie innych kategorii zakładów niemieckich zostało z układów, o których mowa, wykluczone. Nie bardzo się to Niemcom podobało, ale ostatecznie zgodzili się. Najchętniej byłoby zalali Polskę, a przede wszystkim były zabór pruski, Poznańskie i Pomorze, z innymi kolonistami, osiadłymi na prawie niemieckim, i korzystającymi z urzędzeń państwa polskiego. Województwo śląskie zaś byłoby uszczęśliwił całą falangą robotników-fachowców, majstrów inżynierów, chętnie przyjmowanych przez niemiecki przemysł we Województwie. — Widać z tego, że Niemcom więcej się rozchodziło o sprawy polityczne aniżeli o zagadnienia gospodarcze. — Rząd polski widząc, co się święci i na co się zanosi, zapowiedział wydanie ustawy o cudzoziemcach (o czym pisaliśmy przed dwoma dniami), a dzisiaj powtarzamy jeszcze raz jej główne zasady:

„Każdy cudzoziemiec musi zameldować się w ciągu 24 godzin. Skoro otrzyma pozwolenie na stały pobyt — obowiązuje go rejestracja w ciągu 8 dni od przyjazdu. Każdy obywatel od lat 16 wżwyż musi posiadać paszport, wydany przez jego władze państwowe. O wydaleniu cudzoziemca, który posiada zezwolenie na stały pobyt, decydują władze wojewódzkie. Cudzoziemca, mającego prawo czasowego pobytu, ma prawo wydalic bezapelacyjnie starostwo. Wedle ostatniego rozporządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych cudzoziem-

com nie przysługuje prawo odwołania się do trybunału administracyjnego“.

Każdy nieuprzedzony przyznać musi, o ile chce być uczciwym człowiekiem, że Polska nic nadzwyczajnego od cudzoziemców, chcących zamieszkać w jej granicach, nie żąda, i każde państwo suwerenne musi mieć tyle władzy na wydanie takiej ustawy.

Ale właśnie ta projektowana, dotąd nie zadekretowana, ustawa o cudzoziemcach stała się kamieniem obrazy w toczących się rokowaniach handlowych. Prasa berlińska wyraźnie zaznacza, że właśnie ona jest powodem przerwania polsko-niemieckich układów gospodarczych. „Vorwärts“, centralny organ niem.-sojalnej demokracji pisze:

„Powodem przerwania rokowań była w pierwszej linii zapowiedź wydania w drodze pełnomocnego dekretu prezydenta Polski, ustawy o cudzoziemcach. Ta polska ustawa pogarsza położenie prawne cudzoziemców bardzo znacznie, i wydaje ich do pewnego stopnia „widzimisie“ własnemu — (Ermessen) niższych urzędów. — Tę zapowiedź polską nie można żadną miarą pogodzić z pokojowymi wynurzeniami rządu polskiego, wygłoszonymi przez premiera i ministra spraw zagranicznych rządu polskiego i nie przysłuży ona się bynajmniej do utrwalenia dalszych stosunków pomiędzy Niemcami a Polską“.

Jeżeli w takim tonie pisze gazeta socjalistyczna, to czegoż się spodziewać należy od gazet nacjonalistycznych? Wszyscy Niemcy, a przedewszystkiem niemiekonomiści widzą i wiedzą, że polsko-niemiecka wojna celna daje się gospodarce Rzeszy niem. dotkliwiej w znaki, aniżeli Polsce, a jednak ustąpić z swej błędnej drogi nie chcą i wciąż marzą i bałamucają siebie i lud niemiecki, że przedź czy później Polska zmięknie, a oni o władną nietylko dawny zabór, ale jeszcze się posuną ku Wiśle a może poza nią.

## Echa pokojowych wynurzeń rządu polskiego.

Gdańsk. Omawiając expose ministra spraw zagranicznych Zaleskiego „Danziger Neueste Nachrichten“ stwierdzają przedewszystkiem rzeczowy charakter oświadczenia ministra. Z całym przekonaniem, zaznacza dziennik, można powiedzieć, że minister polski uznaje szczerze konieczność prowadzenia polityki pokojowej. Duże znaczenie należy przypisać oświadczeniu ministra o dobrej woli Polski w odniesieniu do zawarcia polsko-niemieckiego traktatu handlowego. Expose ministra spraw zagranicznych pisze dziennik, było pozbawione wszelkich frazesów, to też ze wszelką pewnością wywrze ono zagranicą dobre wrażenie.

Praga. Organ legionistów czeskich „Narodni Osvobozeni“ omawia w artykule wstępnym expose premiera Bartla i ministra spraw zagranicznych Zaleskiego. Dziennik cytuje przytem ustęp z artykułów moskiewskich „Izwestij“ i pisze: Nie wydaje się, aby którykolwiek bądź rząd chciał w tych czasach dużych oszczędności prowadzić akcję bojową. To też rząd polski nie może się na to odważyć i zdaje sobie z tego z pewnością sprawę. Dlatego zdają się bardziej odpowiadać prawdzie pokojowe mowy polskich ministrów, aniżeli okrzyki moskiewskiego oficjalnego dziennika.

## Prof. Kemmerer stwierdza poprawę sytuacji walutowej w Polsce.

Warszawa. Prof. Krzyżanowski, który — jest „oficerem łącznikowym“ między min. skarbu a misją prof. Kemmerera, udzielił prasie wywiadu, w którym powiada, że na razie prace misji ograniczają się tylko do zbierania materiałów informacyjnych w sprawie waluty.

Profesor Kemmerer wyraził opinię, że sytuacja walutowa w Polsce doznała w porównaniu z grudniem znacznej poprawy. Specjalnie zajmuje się misją Kemmerera sprawami bankowymi

oraz skarbowością. Aktualna jest też sprawa komercjalizacji polskich przedsiębiorstw.

Misja prof. Kemmerera pozostanie w Polsce do 15. września. Na pytanie, zwrócone do prof. Krzyżanowskiego, w jakiej wysokości potrzebna jest pożyczka Polsce dla poprawienia sytuacji finansowej, prof. Krzyżanowski odpowiedział, że starczyłaby pożyczka w wysokości 50 milionów dolarów, która powinna służyć na wykupienie biletów zdawkowych.

## Rada miejska w Nowym Jorku mogła się przed rozpoczęciem posiedzeń.

Nowy Jork. Ostatnie posiedzenie Rady miejskiej w Nowym Jorku rozpoczęło się po raz pierwszy modlitwą. Modlitwę przepowiadał proboszcz katolicki, ks. Cashin. Wniosek odnośny postawił przewodniczący Rady, Józef Mac Kee, katolik. Odtąd odmawiać się będzie modlitwę przed każdym posiedzeniem. Poszczególne wyznania wysłały po kolei

swych duszpasterzy celem przepowiadania modlitwy. Wszyscy członkowie Rady z dużą powagą, z kornie schylonem czołem uczestniczyli w pierwszej modlitwie, zanim przystąpili do obrad na sprawami 6 milionowego miasta.

Tak się dzieje w kraju mieszanych wyznań o przewadze protestantów.

## Zarzewie nowych wojen na Dalekim Wschodzie.

Rosja podminowała Indie.

Berlin. Jak donoszą z Indji, w kołach rządowych angielskich panuje bardzo poważne zaniepokojenie ostatnią akcją Sowietów, prowadzoną przez nie w Afganistanie oraz wśród ludności mahometańskiej Indji, mającą na celu podniecenia wrzenia religijnego, panującego pomiędzy różno-wyznaniowcami odłamami ludności indyjskiej.

W tej chwili znajduje się w Indjach wszystkiego 60 000 żołnierzy i kilka tysięcy oficerów, co wobec

dostarczania przez Sowiety drogą na Afganistan broni i amunicji dla tworzących się zbrojnych oddziałów mahometańskich, przedstawia bardzo szczerpłą liczbę.

Podstawa wojenna Sowietów na terenie Afganistanu.

W Afganistanie organizują się coraz to poważniejsze siły, które służą nietylko za propagandę polityczną Sowietów na teren indyjski, ale są związkiem działalności militarnej na wypadek wybuchu poważniejszej walki na terenie Indji.

Ostatnie, coraz to bardziej jątrzące się zatargi pomiędzy mahometanami, a braminami w Indjach, są już wykorzystywane przez propagandę sowiecką, która chce przedstawić Rosję sowiecką jako przyjaciółkę i opiekunkę narodów mahometańskich.

Rząd afganistański otrzymał od Sowietów większą pożyczkę, która ma być użytą na techniczne ulepszenie środków wojennych.

## Ciągłość pokojowej polityki Polski.

We wstępnym okresie swego odrodzonego państwowego bytu zmuszona była Polska prowadzić długą wojnę dla ugruntowania niepodległości. Wroga Polsce propaganda zagraniczna te wyzwolnicze walki narodu polskiego nazwała zaborczością i imperjalizmem. Gdy Polska zakończyła wojny i przystąpiła do pokojowej pracy nie zaprzestano Polsce zarzucać zamiarów wojennych. Po ostatnim przewrocie w Polsce wzmożła się fala propagandy, pomawiającej nowy rząd polski o zamysły wojenne. Toteż dobrze się stało, że polski minister spraw zagranicznych w rządzie Bartla wygłosił przemówienie charakteryzujące program zagranicznej polityki Polski. O treści tego przemówienia wspomnieliśmy już pokrótce w telegramach. Obecnie przytoczymy poniżej w obszerniejszym streszczeniu mowę ministra Zaleskiego. Zapoznanie się z tą mową jest dla nas tem ważniejsze, że właśnie w Niemczech duża część prasy odnosi się do polityki zagranicznej Polski bardzo niechętnie i stale urabia Polsce opinię państwa, skłonnego do awantur wojennych.

Mowa ministra Zaleskiego gruntownie zbija tę nieprzyjazną Polsce opinię i wykazuje dobitnie i jasno, że polityka zagraniczna Polski nadal będzie nawskroś pokojowa. Oto najważniejsze ustępy z wynurzeń ministra Zaleskiego:

Na wstępie stwierdził minister, że z przyjemnością korzysta ze sposobności, aby dać obraz polskiej polityki zagranicznej w chwili obecnej.

„Należy to uczynić, mówi minister, tembardziej, że właśnie w ostatnim czasie w prasie, zwł. zagranicznej, nie brak było przypuszczeń i pogłosek, które zupełnie fałszywie tłumaczyły zasady polskiej racji stanu. Jeżeli bowiem które z państw europejskich dąży do pokoju i pokoju wymaga, to nikt większym nie jest tego wyznawcą, niż Polska, która od budowę swą musi prowadzić nietylko po wojnach ostatniego dziesięciolecia, ale też po wiekowej niewoli i rozbięciu. Pokojowa polityka polegać więc musi na możliwie najwszechstronnejszej współpracy międzynarodowej, w której Polska brać pragnie jak najżywszy udział w pierwszym szeregu państw, przyczyniając się do utrwalenia tego nowego stanu rzeczy. Dla podkreślenia tej polskiej pokojowości, min. spraw wojskowych w porozumieniu ze mną zamierza w najkrótszym czasie skasować instytucje attaches wojskowych przy większych naszych placówkach zagranicznych“.

„Polityka Polski wobec Ligi Narodów kieruje się interesem państwa, idąc po linii rozwoju Ligi Narodów. Z punktu widzenia ugruntowania wpływów i powiększenia autorytetu Ligi Narodów, Polska traktuje dla siebie konieczność gwarancji stałej współpracy w Lidze, gwarancji, mających swoje usprawiedliwienie w doniosłej roli, jaką Polska odgrywa w pacyfikacyjnej i organizacyjnej działalności Ligi Narodów. Jedynie zapewnienie Polsce stałej współpracy w Radzie Ligi, pozwoli Lidze odegrać należycie i całkowicie rolę, do jakiej ona jest powołana w myśl paktu“.

Nasz sojusz z Francją, przeciw nikomu zasadniczo nie wymierzony, jest jedynie instrumentem bezpieczeństwa i pokoju. Współdziałanie Polski z Włochami rozwija się pomyślnie na terenie politycznym i gospodarczym.

„Częstokroć na terenie międzynarodowym spotykamy się z życzliwym zainteresowaniem rządu angielskiego. Na dobrych z nim stosunkach zależy nam bardzo i mogę zapewnić, że rząd polski dołoży starań, aby się przyczynić do utrwalenia i pogłębienia tych korzystnych wzajemnych nastrojów“.

Również ciepłe słowa poświęcił minister stosunkom ze Stanami Zjedn. Ameryki Północnej, przypominając ostatnią 150. rocznicę niepodległości Stanów Zjednoczonych, która dała sposobność narodo wi polskiemu wyrażenia swej szczerzej i głębokiej wdzięczności.

„Z Japonią łączą Polskę przyjazne stosunki“.

„Z Chinami prowadzi się od niedawna w Pekinie rokowania o traktat handlowy“.

„Spłot interesów, łączących Polskę z Niemcami, wymaga trwałej współpracy między obu państwami. Rząd polski pragnie szczerze oprzeć stosunki polsko-niemieckie na realnych podstawach i rozbudować normalną współpracę sąsiedzką, pozbawioną wszelkich czynników wzajemnej animozji. O ile Niemcy wykażą również zrozumienie dla tego



programu, to wzajemne stosunki mogą znakomicie przyczynić się do odprężenia ogólnej sytuacji międzynarodowej.

„Jeżeli chodzi o nasze stosunki z Rosją, to oba sąsiadujące ze sobą państwa o różniących się zasadniczo ustrojach, potrafiły od pewnego czasu rozwinąć między sobą stosunki poprawne, zadające kłam wrogiej nam propagandzie. **Wzdłuż granicy polskosowieckiej panuje spokój**, a graniczne komisje mieszane likwidują pomyślnie drobne wzajemne nieporozumienia”.

Minister wylicza następnie szereg poczyniń w dziedzinie stosunków gospodarczych z Rosją, jak utworzenie polsko-sowieckiej Izby handlowej w Warszawie, wycieczkę gospodarczą przedstawicieli światów po Polsce, ułatwienia komunikacyjne i wizowe i t. d. Dalszy rozwój stosunków gospodarczych jest zależny od szeregu innych czynników n. p. możliwości kredytowych, dokonania konkretnych porozumień w sprawach gospodarczych, wzrostu wzajemnego zaufania sfer gospodarczych i t. d. W ostatnim czasie sowiety zawarły znaczne transakcje na węgiel polski, cynk i przedzę.

W zakresie stosunków politycznych pragniemy doprowadzić do pomyślnego końca umowę, trwającą od pewnego czasu, w celu traktatowego ujęcia zagadnienia pacyfikacji wschodniej Europy.

Po podkreśleniu na wskroś poprawnych stosunków z Finlandją, Łotwą i Estonją, minister zaznacza co do Litwy, że po zmianie rządu w Kownie nie słyszał żadnego oświadczenia ze strony litewskiej, któreby świadczyło o jakiegokolwiek zmianie w stosunku do Polski. Polska gotowa jest do podjęcia pełnych stosunków między państwowych.

Minister charakteryzuje bliskie stosunki, jakie Polskę łączą z Rumunją i znaczenie unormowania stosunków z Czechosłowacją, oraz poprawność stosunków z Jugosławiją, Węgrami i Austrią, z którą wzmocniliśmy kontakt zawarciem umowy arbitrażowej. Stosunki handlowe z Austrią są bardzo żywe. Również mieniane są stosunki z Bułgarią, Turcją i Persją. Z Egiptem przystępuje Polska do nawiązania stosunków dyplomatycznych i ekonomicznych.

W końcu minister podkreśla szczególnie serdeczny stosunek, jaki łączy Polskę z Watykanem.

Wszystkie te stosunki, na pozór rozmaite, połączone są wspólnymi cechami polskiej polityki zagranicznej, której najistotniejszymi momentami są: **pokojowość i ciągłość**. Ciągłość polega na tem, że idee i interesy państwa trwalsze są od poszczególnych gabinetów. Ciągłość polityki zagranicznej jest wyrazem należytego wyczucia przez dany rząd spłotu zagadnień w stosunkach międzynarodowych. Daje ona kontrahentom pewność, iż niezależnie od zmian osobowych rządów, słowo, raz dane przez miarodajnego przedstawiciela państwa, nie traci swojego waioru.

## O grypie.

Kto z nas nie odczuł na własnej skórze skutków tej choroby, która co pewien czas wybucha epidemicznie wśród ludności, przeważnie wielkomięskiej? Wśród wielu z nas panuje mniemanie, że praojcowie nasi tej choroby nie znali i że jest ona dorobkiem naszej nowoczesnej kultury. Mniemanie to jest błędne. Słowo „grypa” pochodzi od francuskiego „gripper”, co znaczy „chwytać, łapać”; jest to więc choroba, którą „chwyta” swoje ofiary. „Influenca” oznacza tę samą chorobę; jest to słowo pochodzenia włoskiego i oznacza „wywieranie wpływu”; najprawdopodobniej chcieli włoscy lekarze wskazać na znaczenie zmian atmosferycznych, poprzedzających rozwój epidemicznej grypy.

Jak dawno grypa uważana jest, jako choroba samoisna, trudno wiedzieć; jednakże już w 1358 i 1387 roku włoscy lekarze wspominali o grypie. Pierwsza epidemia, o której mamy pewne wiadomości, panowała epidemicznie w roku 1510, następną 1580. Potem dopiero w 1743 roku wspomnieli o niej jeden lekarz angielski. Następnie grypa zginęła na lat sto. W roku 1830—1833 złośliwa i ciężka forma grypy przeszła epidemicznie przez całą prawie Azję i Europę. Znowu 50 lat spokoju. Od roku zaś 1890 stała się grypa chorobą, już nie ustępującą z repertuaru lekarskiego. Widzimy i czujemy ją i na wiosnę i na jesień każdego roku.

Grypa jest chorobą zaraźną, przenoszącą się z jednego człowieka na drugiego; nietylko kaszel i kichanie chorego na grype, ale nawet głośnie i żywa rozmowa daje możliwość licznym bakterjom, znajdującym się w płwocinie, ślinie i w wydzieleniach nosa zarazić powietrze; wdychamy w siebie to powietrze i po pewnym czasie sami stajemy się ofiarą infekcji. Dziwnym wydawać by się mogło, że chory na influencję może stać się rozsądnikiem zarazy, rozmawiając tylko żywo i głośnie; fakt ten jednakże daje się łatwo wytłumaczyć: przy rozmowie z jamy ustnej wydobywają się na zewnątrz bardzo drobnoustrojowe cząstki śliny, w której znajdują się zarazki grypy.

Każdy chory na grype łatwo zaraża otaczające go środowisko; dlatego też zrozumiała jest rzecz, że grypa w krótkim czasie rozpowszechnia się w jednym miejscu i że jej ofiara staje się znaczna część ludności.

Nie jest rzadkością, że epidemii podlega 50—75 procent ludności. Przenoszenie zarazy z człowieka na człowieka objaśnia nam również fakt, że grypa nie wybucha odrazu w kilku miejscach, a z pierwotnego źródła rozpowszechnia się przeważnie po drogach, łączących wielkie miasta i środowiska, w których ludzie żyją. Wielka epidemia 1890 roku, która wybuchała w Azji, zaznaczyła swój pochód przez całą Rosję, nim dotarła do Berlina i Paryża.

Zwróćmy się teraz do opisu zjawisk chorobowych i przebiegu grypy. Od chwili zarażenia się do zdeklorowania się choroby przechodzą tylko 2—3 dni. W większości wypadków silne dreszcze i podniesienie się ciepłoty ciała do 38°, a nawet często do 40° zmuszają chorego do leżenia w łóżku; czuje się on rozbitym na ciele, skarży się na znaczne bóle w krzyżu i kończynach, na ucisk w głowie, szczególnie zaś w okolicy kości czołowej; już w pierwszym dniu, w niektórych zaś wypadkach cokolwiek później, następuje katar i stan zapalny oczu; katar nosa przechodzi na gardło i oskrzela i związany jest zwykle z suchym kaszlem. Zdarzają się też czasami zaburzenia żołądkowo-kiszkowe i zapalenia średniego ucha. Stan taki trwa 3 do 7 dni, dość często jednak dwa tygodnie i dłużej. Ciepłota wraca do normy i chory opuszcza łóżko. Jak nas praktyka uczy, lepiej jest po spadku temperatury jeszcze przez dni kilka leżeć i oszczędzać nadwątlone choroby siły. Przedwczesne wstanie prowadzi często do ciężkich komplikacji, które dotknąć mogą różne części organizmu. Najgroźniejszym powikłaniem jest zapalenie płuc, ropne zapalenie średniego ucha i mięśnia sercowego.

Zapalenie płuc jest najczęstszą komplikacją. Zjawia się ono nie w początku choroby, a w czasie rekonwalescencji, kiedy pacjent uważa się już za zdrowego. Szybkie podniesienie się ciepłoty, bóle w piersi i krótki oddech znamionują nastąpienie procesu chorobowego w płucach. Nadwątlone chorobą siły mięśnia sercowego wymagają przy takim pogrypowym zapaleniu płuc największej uwagi lekarza.

Częstość komplikacji ze strony płuc nie jest jednakową przy różnych epidemjach grypy. Podczas ostatniej zimy konstatowaliśmy dość rzadko to groźne powikłanie, natomiast w 1918 roku było zapalenie płuc na porządku dziennym i publiczność ochrzciła wtedy epidemję, jako „dżumę płucną”.

Już ze względu na możliwe powikłania, leczenie prawdziwej grypy winno być uskutecznione przez lekarza. Przedewszystkiem chory powinien leżeć w łóżku, a nim wezwie lekarza, może wziąć jakiś dobrze przeczyszczający środek, n. p. rycynę i pić w dużych ilościach gorącą limonadę, którą n. p. w Anglii uważają, jako środek specyficzny przeciwko grypie; pozatem dobre usługi przeciwko kaszlowi i kataralnym zjawiskom w płucach oddają nam tak zwane mokre kompresy Priessnitz'a.

Dr. med. H. Meyerson.

## Jak papież duszę, zaprzędaną djabłu, od piekła wybawił.

Było to w lipcu 1582 roku. Papież Grzegorz XIII. przechadzał się po ogrodzie watykańskim w cieniu drzew. Dopiero co skończyły się narady nad wprowadzeniem nowego kalendarza. Ten kalendarz jeszcze w owym roku miał być wprowadzony. Po trudach pracy z uczonymi astronomami papież zażywał chwili wypoczynku. Wtem usłyszał jakąś żafosną skargę. Zbliżył się więc ku ogrodzeniu i ujrzał męczycznę w sile wieku załamującego ręce z rozpaczą i płaczącego jak dziecko.

— Coci jest? — zapytał go Ojciec św.  
— Ach! jestem zgubiony na wieki! — zawołał wśród łez obcy człowiek.

— Nikt nie może popadać w rozpacz, dla każdego droga do poprawy i zbawienia jest otwarta.

— Tak, ale nie dla mnie, bom się zaprzędał czartu i własną krwią podpisałem się, że 9-go października 1582 roku czart może mnie zabrać do piekła, to znaczy za trzy miesiące! Mój Boże! krótki czas dzieli od tej strasznej chwili.

— Okropny grzech jest zaprzędać się djabłu, ale mam sposób wyratować cię od piekła.

— To tylko papież mógłby mnie wybawić, a ja jestem luteraninem.

— Oto masz przed sobą papieża. Zostań katolikiem, a wyratuję cię od djabła, przynajmniej tym razem.

— Dlaczegoż mam koniecznie zostać katolikiem?

— Ja tylko na swoich polegać mogę, — odparł papież.

Luteranin przystał na ten warunek i przeszedł wkrótce potem na wiarę prawdziwą.

Doczekał się wreszcie października. Djabeł nie omieszkał zjawić się w terrimnie i zawołał już w oknie:

— Chodź, bratku, ze mną!

— Odejdź stąd! Nic tu nie masz do roboty! — krzyknął nawrócony.

— Jaki? a cyrograf? — tu czart pokazał pismo, w którym wyraźnie stało, że 9-go października ów człowiek musi iść do piekła.

— Nie przyszedłeś na czas! Dziś jest nie 9-go, ale 19-go października. Dowiedz mi zresztą, że dziś jest 9-go? — zawołał nawrócony.

Djabeł przyniósł najświeższy kalendarz i ze złości aż rogami o mur wałał. Istotnie, w kalendarzu po 4-tym października stał 15-ty, czyli 9-go października wcale nie było!

Jako się stało? Ano, papież zmienił dopiero co kalendarz. Poprzednio liczone o 11 minut za mało w roku, co po 100 latach wyniosło trzy czwarte dnia za mało, a po 1500 latach dziesięć dni za mało. Ażeby tę pomyłkę w obliczeniu czasu wyrównać, papież polecił przeskoczyć odrazu w październiku o 10 dni naprzód!

Ze wściekłości djabeł ogonem machnął, że aż stęp kurzu wzbił się ku niebu, i poleciał do Niemiec. Tam profesorowie luterscy orzekli, że ich nic kalendarz papieski nie obchodzi. Uradowany czart wrócił do Rzymu z tą wiadomością. Ale nawrócony odparł:

— Jestem katolikiem i uznaję tylko ten kalendarz, który ogłosiła Głowa Kościoła katolickiego.

Djabeł tarzał się ze złości, zionął smołą na dom, gdzie mieszkał nawrócony, ale nic nie poradził.

Gdy się o tem papież dowiedział, uśmieł się serdecznie z porażki djabła i rzekł:

— Teraz rozumiesz, dlaczego powiedziałem: Ja mogę tylko na swoich, czyli katolikach polegać. Lutrzy nie uznają nowego kalendarza. A jako lutra djabeł ciebie mógłby być zabrać do piekła. Jako katolik zaś ocaliłeś duszę.

Kraje katolickie, mianowicie Włochy, Hiszpania, Portugalia, Polska, Francja wprowadziły nowy kalendarz zaraz. Niemcy protestanckie dopiero w roku 1700, Anglia w 1752, Rosja za bolszewików, a Turcja w roku bieżącym.

## Rozmaitości.

### Skarby z kości słoniowej.

Odkrycie olbrzymich kości zwierząt przedpotopowych, dokonane niedawno w grocie w Postumji (Włochy) przypomina nam o skarbach wyłącznie z kości słoniowej, których ogromne pokłady znaleziono na wybrzeżach Nowej Syberji i na wyspie Lachu. By to walczywie nagromadzony piasek, lód i kość sioniowa. Opowiada Figuer, że jeszcze dziś w czasie każdej burzy morze wyrzuca tam na piasek nowe ilości zębów mamutów. Marynarze z załogi „Kotzebue” używali ich jako opału.

Kość sioniowa była znaną i cenioną od najdawniejszych czasów. Fenicjanie i Etruskowie byli sławnymi w sztuce malowania tychże najpiękniejszymi barwami purpury. Opowiadają, że łóżko Penelopy i tron Ulissesa, niemniej bramy pałacu króla Menelausa, były wykładane tym cennym materiałem, o czem są wzmianki w Iliadzie i Odyssei. Także w Jeruzolimie poszukiwano i ceniono kość sioniową an równo ze złotem. Salomon kazał srobić wspaniałe tron ze złota i kości słoniowej. Bajeczna statua Jowisza olimpijskiego, dłuta Pauzanasza, była cała rzeźbiona w kości słoniowej z ozdobami ze złota. W domu Nerona w Rzymie widywano stoły ogromne, zrobione z drogich metali, a wykładane kością sioniową.

### Ślub w pustyni.

Dzienniki angielskie donoszą o niezwykłym wypadku zawarcia ślubu w pustyni. Oto pewna karawana turystyczna odbywała w roku 1914 opróż w Mongolji. W czasie przebywania w pustyni Gobi, hrabia Jacques de Lesdoin poprosił o rączkę młodą Amerykanki, miss Mabel Bailey, która zgodziła się zostać jego żoną. Jak się jednak ożenić w szczerej pustyni? Zakochanym przyszedł na pomoc przypadek. Oto karawana ta spotkała w pewnej miejscowości dwóch misjonarzy belgijskich, i jeden z nich udzielił narzeczonym ślubu i wystawił odpowiednie świadectwo.

W roku 1918 hr. Lesdoin rozpoczął starania o unieważnienie tego małżeństwa. Ustawa domaga się, aby Francuz, żeniący się na obczyźnie, brał ślub przed francuskim urzędnikiem dyplomatycznym i wypełnił wszystkie formalności, przyjęte w kraju. W Mongolji jednak panują inne zwyczaje: porwyw się tam narzeczona albo się ją kupuje. To też w pierwszej instancji małżeństwo zostało unieważnione, albowem misjonarz belgijski nie jest uprawniony do udzielania. Francuzi ślubu w Mongolji. Unieważniając jednak ślub, sąd, opierający się na ustawie rancuskiej, zdecydował, że unieważnienie małżeństwa nie unieważnia jednak następstw cywilnych małżonka wobec jego żony, a to wskutek dobrej wiary, z jaką ona brała ślub i ze względu na dziecko, zachowujące prawa dziecka ślubnego.

### OBWIESZCZENIE.

Wobec masowego wystąpienia mszycy wełnistej na terenie Woj. Śląsk. wzywa się ponownie wszystkich właścicieli jak i użytkowników sadów do bezzwłocznego tępienia szkodnika przy zastosowaniu środków znanych jako skuteczne.

O każdym wypadku pojawienia się mszycy wełnistej należy natychmiast donieść tut. urzędowi ogowemu.

Szarlej, dnia 28-go lipca 1926 r.

NACZELNIK URZĘDU OKRĘGOWEGO

(—) W. Polak.